

Znowu chcą podnieść kary dla kierowców

24 marca 2025

KO kontynuuje politykę PiS przeciwko kierowcom. Po niedawnych absurdalnie wysokich podwyżkach wysokości mandatów MSWiA i ministerstwo sprawiedliwości planują znowu ich podwyższenie. Jak przekonuje rząd „chcemy zmian tylko tam, gdzie faktycznie ta wysokość mandatu się już zdezaktualizowała”.

W MSWiA i w ministerstwie sprawiedliwości trwają prace nad kolejną podwyżką taryfikatora mandatów. Pretekstem do podjęcia kolejnych działań skierowanych przeciwko kierowcom było ostatnie spotkanie sejmowej komisji infrastruktury, w trakcie którego przedstawiciele ministerstw mówili o analizie, biorącej pod uwagę tragiczne w skutkach naruszenia prawa. Wśród nich wymieniono m.in. nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu przez kierowcę czy nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu przez rowerzystę lub osobę na hulajnodze elektrycznej.

Przedstawiciele policji przekonywali, że należy obniżyć próg, od którego kierowcy płacą maksymalne kary za przekroczenie prędkości. Obecny taryfikator przewiduje najwyższy mandat w wysokości 2,5 tys. zł. W przypadku recydywy jest to 5 tys. zł i kierowcy płacą go dopiero w momencie przekroczenia dozwolonej prędkości o 71 km/h lub więcej. „To powinno się zmienić” – powiedział Radiu Zet dyrektor Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji inspektor Robert Koźlak.

Warto zauważyć, że podczas spotkania komisji rozmawiano o zmanipulowanych danych, z których wynika, że kierowcy samochodów obciążani są winą nieustąpienia przestępstwa. Jest to jednak „nieustąpienie” także według zaktualizowanych, absurdalnych przepisów z czasów PiS, w efekcie których pieszy znacznie częściej uważany jest za osobę uprzywilejowaną

względem kierowcy, także wbrew prawom fizyki i wbrew zdrowemu rozsądkowi.

„Zejście z tej prędkości do 51 km na godz. to już jest maksymalna prędkość, na którą naszym zdaniem powinna być nałożona maksymalna wysokość mandatu karnego. Nie chodzi o podwyższanie kar, ale o to, aby były na tyle dokuczliwe, żeby odstraszyć kierowców od szybkiej jazdy” – przekonuje Koźlak.

MSWiA czeka na stanowisko ministerstwa sprawiedliwości. Następnie zamierza wspólnie uzgodnić dokładną wysokość kar po kolejnych podwyżkach kar dla kierowców. „To nie jest tak, że idziemy z jakąś bardzo wysoką propozycją miany. Chcemy zmian tylko tam, gdzie już faktycznie ta wysokość mandatu się już zdezaktualizowała” – przekonuje dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Agata Furgała.

MSWiA zamierza też podnieść mandat za parkowanie w niedozwolonym miejscu. „Zbyt szybka jazda to druga przyczyna wszystkich wypadków drogowych w Polsce. Ze statystyk wynika, że liczba mandatów za przekroczenie prędkości o ponad 51 km na godz. rośnie. W zeszłym roku policjanci wystawili prawie 35 tys. takich mandatów. To prawie 3 tys. więcej niż rok wcześniej” – czytamy na stronie RadioZet.pl.

Faktycznie kierowcy mogą dostrzec, że od kilku lat szczególnie wzrosła liczba niebezpiecznych zachowań na drogach. Pytanie, jakiej narodowości są kierowcy, którzy powodują ten wzrost i czemu to Polacy mają za to płacić?

Autorstwo: DC

Na podstawie: RadioZet.pl

Źródło: NCzas.info